

GŁOS CHŁOPIŃSKI

ROK IV

ŁÓDŹ, WTOREK 29 CZERWCA 1948 ROKU.

Nr 176 (1102)

Pętla giełdy nad Francją

Bidault na rozkaz Marshalla gotów jest podpisać niewolniczy „układ dwustronny” — i obniżyć taryfy celne na rzecz Niemiec i Japonii

PARYŻ (PAP). — Według informacji z kół dobrze poinformowanych, Francja i Stany Zjednoczone doszły do porozumienia w sprawie dwustronnego układu, dotyczącego tzw. „pomocy amerykańskiej”.

Projekt układu został w sobotę wieczorem złożony w komisji spraw zagranicznych Zgromadzenia Narodowego, która ma rozpatrzyć go we wtorek.

W poniedziałek zbiera się pod przewodnictwem prezydenta Republiki Auriola Rada Ministrów, która omówi expose ministra Bidault o sytuacji międzynarodowej ze szczególnym uwzględnieniem francusko-amerykańskich rokowań w sprawie „pomocy marshallowskiej”. Ogłoszenie tekstu układu nastąpi w poniedziałek jednocześnie w Waszyngtonie, Paryżu i stolicach innych państw zainteresowanych.

Polityczny dziennik „Le Monde” twierdzi, że Stany Zjednoczone zgodziły się jakoby na szereg ustępstw w kwestii walutowej. Mimo to układ budzi w dalszym ciągu poważne zastrzeżenia, przy czym dzienniki paryskie nie tają obaw, że ustępstwa Stanów Zjednoczonych są jedynie pozorne.

Dziennik „Ce Soir” podkreśla, że wbrew temu, co mówi minister Bidault, klauzula największego uprzywilejowania została w układzie zachowana. Oznacza to, że francuskie taryfy celne będą obniżone na korzyść Niemiec zachodnich i Japonii, tj. b. państw nieprzyjacielskich. „Ce Soir” stwierdza, że w myśl układu Stany Zjednoczone będą mogły zmusić Francję do zdewaluowania franka i zwraca się do Zgromadzenia Narodowego z apelem, by nie ratyfikowało dwustronnego układu o „pomocy marshallowskiej”.

LONDYN PAP. — Według doniesień agencji Reutersa z Waszyngtonu, w poniedziałek ma się rozpocząć podpisywanie „umów dwustronnych” między krajami marshallowskimi a USA. Dopiero złożenie podpisu na tych umowach ma zapewnić poszczególnym krajom marshallowskim „pomoc” amerykańską do 1952 r. Nie jest jeszcze pewne kiedy każdy z krajów

marshallowskich podpisze umowę. Termin podpisania umów przez Włochy i Norwegię ustalony już został definitywnie na poniedziałek. Inne kraje, a wśród nich Wielka Brytania, ograniczą się prawdopodobnie do parafowania odnośnych tekstów do czasu ratyfikacji umów przez ich parlamenty. Korespondent Reutersa uważa, że nie jest jeszcze pewne, czy ca-

ła ta operacja — „nie posiadająca precedensu w historii dyplomatycznej” — zakończy się do przyszłej soboty, tj. do prekluzyjnego terminu, wyznaczonego przez Kongres USA.

Jak wiadomo, Departament Stanu zagroził, że w razie niepodpisania umowy w tym terminie dany kraj będzie pozbawiony dostaw amerykańskich. Rokowania na ten temat rozpoczęły się przed miesiącem w atmosferze rozgoryczenia. Kraje marshallowskie uznały, że pierwotny projekt amerykański narzuca im po dyktatorsku warunki USA. Korespondent Reutersa twierdząc, że kraje marshallowskie otrzywały „zadowolony” przyznaje, że i nowe teksty umów „nie są zupełnie zadowolające w każdym szczególe”.

Ciężkie straty faszystów greckich Ofensywa Sophulisa na Gramos-Smolikas rozbiła się o kontratak oddziałów Markosa

RZYM, PAP. — Rozgłoszła Wolnej Grecji donosi o zaciętych walkach w rejonie Gramos-Smolikas.

„Na wszystkich odcinkach frontu wojska ateńskie ponoszą ciężkie straty. Dlatego też korespondenci zagraniczni nie mogą wysłać

żadnych wiadomości o walkach. Wręcz przeciwnie — postępuje dowództwo armii demokratycznej, które specjalnemu wysłannikowi „New York Herald Tribune” udzieliło wszystkich ułatwień, aby mógł informować swoich czytelników o tym co się dzieje w Wolnej Grecji, jak również o rozwoju walk na obszarze Gramos-Smolikas.

Clay proponuje rozmowy w sprawie handlu między strefami okupacji Niemiec

BERLIN (PAP). — Amerykański urząd informacyjny podał do wiadomości treść listu, przesłanego w dniu 26 bm., łącznie z kopią nowego, trzeciego już dekretu walutowego, przez Clay'a na ręce szefa administracji rządowej w Niemczech, marsz. Sokółowskiego. W liście swym gen. Clay powołuje się na wyrażoną w dniu 18 bm. (a więc już po ogło-

szczeniu odrębnej zachodnio-niemieckiej reformy walutowej) chęć kontynuowania stosunków handlowych między strefą amerykańską a strefą radziecką w Niemczech i oświadcza, że gotów jest osobiście przystąpić do rozmów z marszałkiem Sokółowskim, które okażą się niezbędne dla urzeczywistnienia tego celu.

Zjednoczenie

partii robotniczych w Czechosłowacji

PRAGA (PAP). — Na zjeździe 2 tys. delegatów socjal-demokratów czechosłowackich za padła w niedziele jednomyślna uchwała w sprawie zjednoczenia partii socjal-demokratycznej z partią komunistyczną.

Jedyna gwarancja pokoju

MOSKWA (PAP). Prasa tuższego publikuje obszerny artykuł, poświęcony wynikom Warszawskiej Konferencji ministrów spraw zagranicznych 8-miu państw.

„Izwestia” nazywają oświadczenie, opublikowane po Konferencji Warszawskiej „dokumentem walki o pokój i bezpieczeństwo narodów Europy”. Był to — pisze dziennik radziecki — nie tylko głos opinii publicznej krajów, przedstawicieli których zebrał się w Warszawie, lecz i głos całej opinii demokratycznej Europy oraz wszystkich tych, którzy walczą o demokrację, o pokój i o bezpieczeństwo narodów. Oświadczenie warszawskie wskazuje wszystkim narodom drogę, na której można zapobiec ponownej agresji niemieckiej w Europie. Wierność zasadom, proklamowanym w Jałcie i Poczdamie — oto podstawowy motyw polityczny tego historycznego dokumentu.

Dziennik podkreśla zasadniczą różnicę między Konferencją Warszawską a zwołaną w swoim czasie do Londynu poufną naradą USA, Wielkiej Brytanii, Francji i państw Beneluxu. W Londynie obradowała separatystyczna konferencja, zwołana z pogwałceniem zasad współpracy międzynarodowej w interesie kół monopolistycznych USA i Wielkiej Brytanii. W Warszawie — rozległ się potężny głos 8-miu państw europejskich w obronie współpracy międzynarodowej w interesie wielkich i małych krajów, w interesie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Decyzje konferencji londyńskiej nie mają ani mocy prawnej, ani też jakiegokolwiek autorytetu moralnego. Oto wyrok wszystkich narodów, zainteresowanych w utrzymaniu pokoju i bezpieczeństwa Europy, których zdanie znalazło pełny i dobitny wyraz w oświadczeniu Konferencji Warszawskiej. Pięć punktów, sformułowanych w oświadczeniu warszawskim — stwierdzają „Izwestia” — porusza kwestie, wymagające niezwłocznego rozstrzygnięcia. Jest to program wszystkich narodów europejskich w sprawie Niemiec, oparty na zasadach Jałty i Poczdamu. Urzeczywistnienie tego programu stanowi jedyną możliwą gwarancję rozstrzygnięcia problemu niemieckiego w interesie wszystkich narodów, które nie chcą odrodzenia agresywnego militarystyki niemieckiej, popieranej przez monopole amerykańskie i angielskie.

Anglia zagarnia Cyrenajkę Wielki mufti — Senussi — marionetką Bevina

RZYM, PAP. — Prasa włoska donosi z Kairu, że „wielki mufti” Sayed es Senussi proklamował się naczelnym władcą Cyrenajki.

Komentując tę wiadomość, organ partii chrześcijańsko-demokratycznej „Popolo” pisze: mufti es Senussi nie posiada żadnego prawa, by ogłaszać niepodległość Cyrenajki. Nawet jeżeli to uczynił, to jasne jest, że władza jego zależeć będzie od brytyjskiego gubernatora wojskowego. Krok ten stoi również w sprzeczności z traktatem pokojowym, który przewiduje, że jedynie Związek Radziecki, Stany Zjednoczone, Anglia i Francja mogą wspólnie decydować o losie kolonii włoskich i to do dnia 15 września br. po tej dacie wszelkie decyzje w tej sprawie będą należały do ONZ.

Dziennik podkreśla w konkluzji, że do chwili obecnej rząd brytyjski nie wypowiedział się w sprawie kolonii włoskich, pod-

czas gdy pozostałe 3 mocarstwa oświadczyły, iż zapatrują się przychylnie na pozostawienie administracji włoskiej w b. koloniach północno-afrykańskich.

Organ włoskiej partii komunistycznej „Unita” podkreśla, że niewątpliwie ma się do czynienia z manewrem Wielkiej Brytanii, któ-

ra pragnie wpłynąć na decyzje mocarstw, stając się przed faktem dokonany. Anglia pragnie — pisze „Unita” — zawrzeć z Senussim traktat podobny do tych, jakie zawarła z Transjordanią i innymi państwami arabskimi, znajdującymi się pod jej całkowitymi wpływami.

Nędza
W
Hiszpanii



Pod rządami krwawego kated — gen. Franco — w Hiszpanii panuje niestychana nędza i ucisk. 400 tys. osób „podejrzanych” przebywa w obozach koncentracyjnych i więzieniach. W samym Madrycie tysiące rodzin robotniczych mieszka w norach wygrzebanych w skalistym gruncie.

Powyżej zamieszczamy zdjęcie zamieszczone w „The Illustrated London News” — obrazujące straszliwą nędzę robotników madryckich — „mieszkania-nory”.

Pomysły Bernadotte'a

TEL-AVIV (PAP). — Dziennik egipski „Al-Mysay” donosi z wyspy Rodos, gdzie znajduje się kwatery mediatora ONZ Bernadotte'a, że ten ostatni prowadzi z rzeczoznawcami arabskimi pertraktacje w sprawie ewentualnego ustanowienia w Palestynie ustroju federalnego. Państwo Izrael znalazłoby się — w myśl tych projektów — w ramach „arabskiej Palestyny”, przy czym granice jego musiałyby ulec zmianie na korzyść Arabów.

Anglicy oszczędzają

BERLIN (PAP). — Komendant brytyjski w Berlinie, gen. Herbert zarządził wprowadzenie od wtorku oszczędności w brytyjskich siłach zbrojnych i wśród przebywających w Niemczech brytyjskich osób cywilnych. Kluby brytyjskie w Berlinie będą wydawały tylko skromne posiłki „utility meals”. W kinach brytyjskich nie będą urządzone poranki. Anglicy wzywani są również do chodzenia piechotą, by zaoszczędzić benzyny.

Wędrownika na POLSCE

STRAŻ OGNIOWA CZUWAC BĘDZIE NA WYSTAWIE ZIEM ODZYSKANYCH

Nad bezpieczeństwem ponad 50 pawilonów w części społeczno-gospodarczej „B” Wystawy Ziemi Odzyskanych czuwać będzie Wrocławska Straż Ogniowa.

Obecnie straż przeprowadza ćwiczenia sprawności, w ramach których odbył się ostatnio na terenach wystawowych próbną alarm pożarowy.

DONIOSŁE OSIĄGNIĘCIA POLSKICH INŻYNIERÓW NA ODCINKU USPRAWNIA-NIA PRACY W GÓRNICTWIE

Inżynier Krzyszczukajtis Bronisław, kierownik zakładu turbinowego, podległego Zjednoczeniu Biur Projekto-Montażowych dla Górnictwa i jego zastępca inż. Wszelaczyński Andrzej, zaprojektowali ulepszone urządzenie do dynamicznego wyważania wirników turbinowych, dostosowane do naszych krajowych potrzeb. Z uwagi na to, że wirniki turbinowe wysyłano dotychczas do wyważania zagranicę, nowe urządzenie powodujące bezbłędne działanie wirników ma doniosłe znaczenie dla gospodarki krajowej.

„BEKON GDAŃSKI” — EKSPORTUJE

„Bekon Gdański” eksportuje peklowane polówki do Anglii, w przygotowaniu dalszy eksport do Czechosłowacji i Belgii. Ponadto trzy wymienione kraje otrzymają za pośrednictwem Funduszu Apropowizacyjnego transporty polówek mrożonych. Poza tym Anglia i Czechosłowacja otrzymała już wkrótce transport tuczonych, eksportowych gęsi.

STATEK JUGOSŁOWIAŃSKI W GDAŃSKU

Po dłuższej nieobecności jednostek jugosłowiańskiej floty handlowej w naszych portach, zawinął do portu gdańskiego jugosłowiański parowiec „Kordun” (5306 brt) ze Szwecji po ładunek węgla.

Wspólnota wsi i miasta

Rozwój rolnictwa uzależniony od przemysłu

PLANOWANIE produkcji rolnej wymaga w naszej gospodarce stosowania różnych metod. Państwowe majątki ziemskie poddają się bezpośredniemu planowaniu przez Centralny Urząd Planowania. Drobnotowarowa natomiast gospodarka chłopska może być bezpośrednio planowana tylko w niektórych dziedzinach, w innych — zaś — możliwe jest tzw. planowanie pośrednie, noszące raczej charakter przewidywań.

Na rok 1949 planujemy dalsze zwiększenie dostaw nawozów sztucznych na wieś, zwiększenie liczby gminnych ośrodków maszyn rolniczych przy Samopomocy Chłopskiej o 2.000 nowych ośrodków oraz stworzenie sieci 3.000 wykwalifikowanych instruktorów rolnych, tak, aby na każdej gminie wypadł co najmniej jeden instruktor. Ta droga, poprzez stworze-

nie bazy materialno-technicznej, zachęcającej rolnika w jego własnym interesie do zwiększenia wysiłków, przewidujemy osiągnięcie wzrostu produkcji zbożowej w 1949 r. o 14 — 15 procent. O tyleż procent planujemy — również w sposób pośredni, poprzez odpowiednią politykę paż — powiększenie zwierzęcej produkcji hodowlanej w gospodarstwach chłopskich.

W DZIEDZINIE uprawy kultur technicznych planowanie jest dość ścisłe i bezpośrednie. Droga kontraktacji z gospodarzami osiągniemy w 1949 r. wzrost produkcji upraw chłostych o 85 procent ziemniaków dla celów przemysłowych o 45 procent. Majątki państwowe mają na rok 1949 wzmocnić swą produkcję zbożową o 11 procent, produkcję trzody chlewnej — o 30 procent. Poza tym rok 1949

będzie rokiem ostatecznej likwidacji pozostałych jeszcze 700.000 hektarów odłogów.

W rezultacie tych wszystkich wysiłków spowodujemy dwie poważne zmiany w naszym życiu gospodarczym:

- 1) staniemy się samowystarczalni pod względem żywnościowym i przejdziemy w 1949 roku do częstotowego eksportu płodów rolnych
- 2) zrobimy wielki krok naprzód na drodze do wydatnego zmniejszenia niepokojącej różnicy, która istnieje jeszcze między szybkim tempem rozwoju produkcji przemysłowej, a pozostającą dotychczas znaczną za nią produkcją rolną.

PIERWSZA zmiana oznacza, że dziesiątki milionów dolarów, które dotychczas zjadaliśmy, kupując za nie zboże za granicą, pójdą w 1949 roku na odbudowę, inwestycje i pozostaną na trwałe w postaci nowych maszyn, dróg, gmachów i mostów.

DRUGA zmiana oznacza, że dotychczasowa polityka inwestycyjna rządu była słuszną. Z obozu reakcji rozlegały się niejednokrotnie zwodnicze głosy o rzekomych upośledzeniu wsi w naszych planach gospodarczych na korzyść przemysłu. Trzy lata niezmordowanej pracy narodu pokazały kłamliwość i demagogiczność tych zarzutów. Dzięki dotychczasowej naszej polityce rolnej stojmy dziś na progu likwidacji wiecystego zacięcia wsi polskiej. Stało się tak dlatego, że rozbudowany we wzmocnionym tempie przemysł posłał w ciągu tego czasu na wieś traktory, siewniki, żniwiarki, młockarki, napęd elektryczny, nawozy sztuczne, budulec itd. Życie dowiodło, że rozwój rolnictwa zależy jest ściśle od rozwoju przemysłu.

W Polsce przedwzrostowej istniała sprzeczność interesów między wsią a miastem. Polegała ona na tym, że skartelizowany przemysł kapitalistyczny zerwał na nędzy chłopów. Kapitaliści zarabiali podwójnie: sprzedając chłopom droższe swoje skartelizowane wyroby i skupując od chłopów taniej jego produkcję. Nożyce te rozwarły były stale na korzyść przemysłu i rujnowały gospodarstwa chłopskie. Sprzeczność między przemysłem a rolnictwem była konfliktem klasowym między pracującym chłopem a pasożytniczym kapitalistą.

NACZAJ ukladają się te stosunki obecnie. Dziś państwo ludowe, sprzedając wsi swe wyroby, dąży do udostępnienia ich jak najszerszym rzeszom chłopskim. Unarodowiony przemysł, bowiem, pracuje dla dobra narodu. I tak samo dzieje się odwrotnie: skupując płody rolne ze wsi poprzez sieć spółdzielczą, państwo broni chłopów przed wyższym pośrednikiem i zapewnia mu godziwy i stały dochód za jego trud. I dlatego w warunkach Polski Ludowej, kiedy kapitalistyczne kartele z ich polityką eksploatacji zeszyły z areny, musiał też zniknąć dawny konflikt. Między pracującym chłopem a pracującym rolnikiem nie ma i nie może być sprzecznych interesów.

DZISIAJ miliony chłopów w Polsce rozumieją to coraz lepiej. Rozumieją, że dalsze postępy w rolnictwie zależą od dalszego rozwoju naszego przemysłu i że dążąc do przekształcenia starej Polski rolniczo-przemysłowej w nowoczesne państwo przemysłowo-rolnicze, działamy w zgodnym interesie przemysłu i rolnictwa, robotnika i chłopów.

Jerzy Nawrot.

Członkowie piszą

Dbajmy o drzewka przydrożne

Jako stały czytelnik „Głosu Chłopskiego” zauważyłem, że pismo to poświęca wiele uwagi walce ze szkodnikami naszych upraw.

Moim zdaniem na tym tak ważnym odcinku jest jeszcze pewne poważne niedociągnięcie — mianowicie chodzi mi o drzewka, którymi wysadzone są drogi. Drzewka te, jak mogłem stwierdzić podczas moich podróży po wsiami województwa łódzkiego są najczęściej zupełnie zaniedbane. Zarządy drogowe — jak również władze administracyj-

ne powiatów i gmin nie otaczają drzewek należytą troską i stają się one wylegarnią szkodników roślinnych.

Należy zwrócić pilną uwagę na opryskiwanie tych drzewek odpowiednimi preparatami chemicznymi, niszczącymi owady. Drzewka te zamiast ozdoby i pożytku stają się obecnie tylko solą w oku gospodarzy, którzy słusznie uważają, że stanowią one poważne niebezpieczeństwo dla sadów i uprawy roślin.

W. Grzegorzewski.

Ogólnopolski zjazd ogrodników obradował wczoraj w Warszawie

W dniu 27 bm. obradował w Warszawie ogólnopolski zjazd delegatów Polskiego Związku Ogrodniczego. Zjazd miał na celu podsumowanie dotychczasowej działalności związku oraz przekształcenie Polskiego Związku Ogrodniczego na Zrzeszenie Ogrodnicze Związku Samopomocy Chłopskiej. W czasie obrad zjazdu, w ramach jubileuszu 40-lecia istnienia Polskiego Związku Ogrodniczego, rozdano uroczystie 28 dyplomów i złotych odznak Związku Ogrodniczego zasłużonym działaczom Związku.

Jak wynika ze sprawozdania Związku prowadził na zlecenie Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych prace, mające na celu zakreslenie rejonów produkcji warzywnej i nasiennej. Na cele gospodarki nasiennej Związek Ogrodniczy uzyskał poważne kredyty inwestycyjne. W związku z zapotrzebowaniem na narzędzia ogrodnicze, nawiązano kontakt z Centralnym Zarządem Przemysłu Metalowego, w sprawie produkcji tych narzędzi.

Związek Ogrodniczy uzyskał dla swoich członków obniżenie II raty podatku gruntowego w zbożu. W wyniku tych starań zostało wydane rozporządzenie zwalniające gospodarstwa rolne, które mają ponad 50 proc. obszaru ogólnego pod uprawami ogrodniczymi, od obowiązku uiszczenia podatku w zbożu. W celu szerzenia wiedzy fachowej, Związek organizował

pagadanki radiowe na tematy ogrodnicze oraz rozpowszechniał książkę zawodowe z dziedziny ogrodnictwa i prowadził akcje wydawniczą.

W wyniku starań Związku stworzony został Komitet Porozumiewawczy dla spraw eksportu artykułów ogrodniczych za granicę. Na jesieni 1947 r. wywieziono do Anglii 3.715 ton cebuli, do Czechosłowacji 7.037 ton kapusty świeżej oraz 1.298 ton kapusty kiszzonej. W związku z zamówionymi przez Anglię dostawami cebuli polskiej, związek przeprowadził kontraktację 1.500 ha plantacji cebuli odmiany polskiej. Ponadto w celu pokrycia produkcji krajowej kwiatów, Związek importował do kraju z Danii, Holan-

dii i Francji nasiona hiacyntów, tulipanów i róż.

Wspólnie ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej została omówiona sprawa włączenia Polskiego Związku Ogrodniczego do Samopomocy Chłopskiej. W tym duchu został wydany wspólny komunikat Samopomocy Chłopskiej i Związku Ogrodniczego ujmujący zagadnienia związane ze stopniowym przekształceniem Związku Ogrodniczego na Zrzeszenie Ogrodnicze Związku Samopomocy Chłopskiej.

Po sprawozdaniu zebrani na zjeździe delegaci uchwalili rezolucję o likwidacji Związku Ogrodniczego oraz wybrali delegatów na zjazd organizacyjny Zrzeszenia Ogrodniczego ZSCH, który odbędzie się w dniu 1 lipca br.

Nowe banknoty 20-złotowe

Narodowy Bank Polski zawiadamia, że z dniem 1 lipca br. wprowadza do obiegu nowe bilety bankowe 20-złotowe 2-jej emisji z datą: Warszawa, 15 maja 1946 r. podpisane przez preza, naczelnego dyrektora i skarbnika. Bilety te wykonane są na papierze białym, gładzonym z odcieniem jasno-kremowym i bieżącym znakiem wodnym, przedstawiającym dużą stylizowaną literę „W”.

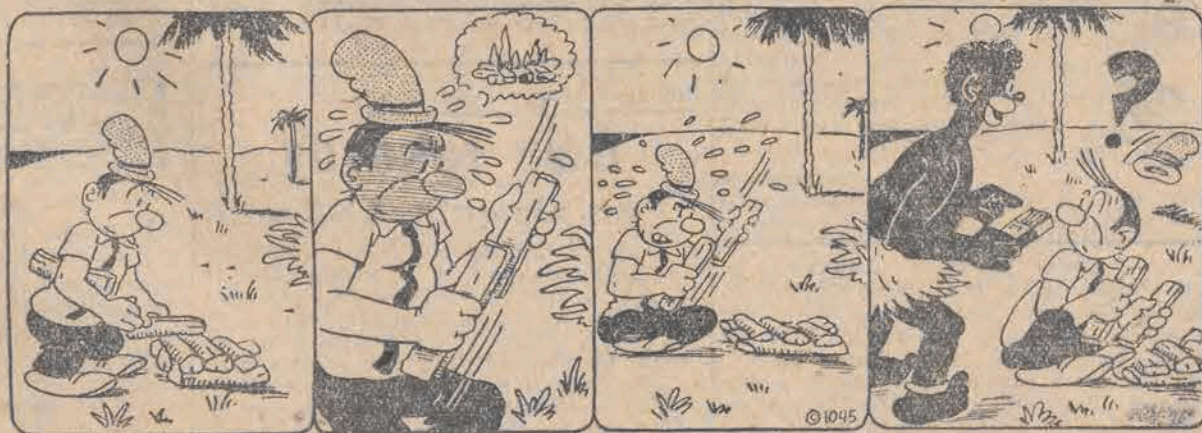
Wymiar nowego biletu 20-złotowego wynosi: 158x84 mm., całość utrzymana

jest w kolorze: boki — zielonym, przechodzącym ku środkowi w brązowy i różowo-fioletowy.

Oznaczenie serii i numeracji wykonane w kolorze karminowo-czerwonym.

Jednocześnie Narodowy Bank Polski zaznacza, że znajdujące się dotychczas w obiegu bilety 20-złotowe emisji 1944 r. są nadal prawnym środkiem płatniczym i obiegać będą na równi z biletami nowej emisji.

Przygody Jasia Wierciniety



Jasio w Afryce!

Zapalimy ogień

przez pocieranie!

Massa — tu są zapalki!

